

Rozbił się AH-64

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 29 grudnia 2016

Wczoraj w Teksasie rozbił się śmigłowiec uderzeniowy AH-64D Apache. Śmierć poniosło 2 lotników.



Należący do Gwardii Narodowej USA śmigłowiec uderzeniowy AH-64D Apache rozbił się wczoraj w Houston podczas lotu treningowego / Zdjęcie: NG

Wczoraj ok. 16:00 czasu miejscowego śmigłowiec AH-64D Apache lotnictwa Gwardii Narodowej USA spadł do Zatoki Galveston w rejonie obszaru metropolitalnego Houston. Wrak prawie w całości pochłonęła woda. Natychmiast do pracy przystąpiły ekipy ratowniczo-poszukiwawcze, a także policja i jednostki Straży Wybrzeża USA (USCG). Kilka godzin po zdarzeniu potwierdzono informację o śmierci 2 lotników, którzy stanowili załogę rozbitego AH-64D.

Wciąż nie wiadomo, co doprowadziło do wczorajszego wypadku. Naoczni świadkowie informowali o dymie, jaki miał wydobywać się ze śmigłowca tuż przed upadkiem do wody. W ostatniej fazie lotu oderwać miała się również co najmniej jedna z łopat wirnika nośnego.

Rozbity Apache latał w składzie 1-149th Attack Helicopter Battalion z pobliskiej Ellington Field Joint Reserve Base. W chwili zdarzenia śmigłowiec był w trakcie rutynowego lotu treningowego.